

Mariusz Ciszek

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach
Wydział Humanistyczny

Bezpieczeństwo ekologiczne (środowiskowe) i kultura bezpieczeństwa ekologicznego (środowiskowego)

**Ecological (environmental) security
and ecological (environmental) security culture**

Streszczenie

Problematyka bezpieczeństwa ekologicznego (często podejmowana w zagranicznej literaturze i dokumentach strategicznych) jest coraz częściej analizowana w Polsce, chociaż jeszcze nie w takim stopniu, na jaki zasługuje. Niniejszy artykuł stara się uzupełnić tę lukę, która powstała w polskiej literaturze przedmiotu (z zakresu nauk czy studiów o bezpieczeństwie).

W artykule przede wszystkim sformułowano autorską definicję bezpieczeństwa ekologicznego, a w zasadzie bezpieczeństwa środowiskowego (gdyż ta nazwa wydaje się bardziej poprawna, aczkolwiek w Polsce spopularyzowała się ta pierwsza). Zagadnienie to nie zostało wyczerpująco przedstawione w ubogiej, polskiej literaturze przedmiotu. Stąd też skupiono się w artykule na zagadnieniach podstawowych – terminologicznych. Scharakteryzowano również istotę oraz przedmiotowy i podmiotowy zakres bezpieczeństwa ekologicznego. Następnie przedstawiono związki tej odmiany bezpieczeństwa z kulturą bezpieczeństwa, omawiając zagadnienie kultury bezpieczeństwa ekologicznego (środowiskowego). To drugie zagadnienie jest bardzo ważne, ponieważ, aby w pełni zapewnić pożądany stan bezpieczeństwa ekologicznego (środo-

wiskowego), musimy również zadbać o należyty poziom proekologicznej kultury. Tylko wtedy będziemy mogli skutecznie chronić środowisko naturalne.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo ekologiczne (środowiskowe), kultura bezpieczeństwa, kultura ekologiczna, kultura bezpieczeństwa ekologicznego (środowiskowego), ochrona środowiska

Abstract

The issue of ecological security (often undertaken in foreign literature and strategic documents) is more and more often being analyzed in Poland, however not in the scope that it deserves. The paper is an attempt to fill such a gap, which is present in the Polish literature (from the scope of security sciences or security studies).

In the paper, the author presents the authorial definition of ecological security, which is in fact environmental security (since such a name seems to be more proper, however the former is more popular in Poland). Such an issue has not been comprehensively presented in the Polish literature. This is the reason why the paper is focused on basic – terminological issues. There is also characterized the subjective and the objective scope of ecological security. Later on, discussing the issue of ecological (environmental) security culture, the author presents the connections between this area of security and security culture. It is the latter issue that is particularly important since in order to fully ensure the desired state of ecological (environmental) security, we have to care for the proper level of pro-ecological culture. Only then we will be able to effectively protect natural environment.

Keywords: ecological (environmental) security, security culture, ecological culture, ecological (environmental) security culture, environment protection

Problematyka bezpieczeństwa ekologicznego jest coraz częściej podejmowana w wielu opracowaniach naukowych z zakresu nauk czy studiów o bezpieczeństwie, a także w ramach dokumentów strategicznych z obszaru bezpieczeństwa narodowego. Tego typu tendencja występuje już od kilkadziesiąt lat w literaturze zagranicznej, a ostatnio

również w Polsce. Zagadnienie to jednak dotarło do naszego kraju z dużym opóźnieniem i nie poświęca się mu aż tak dużego znaczenia, na jakie zasługuje, tak jak ma to miejsce w przypadku innych, chociażby militarnych odmian bezpieczeństwa. A szkoda, ponieważ obecnie wzrosła ranga pozamilitarnych czynników oddziałujących na bezpieczeństwo. I to do tego stopnia, iż można je nawet uznać za przewyższające (lub przynajmniej dorównujące) tradycyjnie (i wąsko) pojmowanemu bezpieczeństwu militarnemu (wojskowemu). A z nich, jako jedno z najważniejszych zagadnień, wysuwa się na pierwszy plan ochrona środowiska. Ma ona duży wpływ na kształtowanie bezpieczeństwa państwa, w aspekcie powszechnym, w wymiarze nie tylko lokalnym, ale i narodowym – a także globalnym (międzynarodowym).

Niniejszy artykuł ma zatem na celu uzupełnić lukę, która powstała w rodzimej literaturze przedmiotu (z obszaru bezpieczeństwa). W artykule postarano się opracować i zaproponować autorską definicję bezpieczeństwa ekologicznego, a w zasadzie bezpieczeństwa środowiskowego (gdyż ta nazwa wydaje się być bardziej poprawna, aczkolwiek w polskiej literaturze upowszechniła się ta pierwsza). Zagadnienie to nie zostało bowiem do tej pory należycie przedstawione w znikomej, krajowej literaturze przedmiotu. Dlatego też w pracy skoncentrowano się na problematyce podstawowej – terminologicznej. Omówiono również istotę oraz przedmiotowy i podmiotowy wymiar bezpieczeństwa ekologicznego. Następnie ukazano związki tej odmiany bezpieczeństwa z kulturą bezpieczeństwa, przybliżając zagadnienie kultury bezpieczeństwa ekologicznego (środowiskowego). Autor niniejszego tekstu jest bowiem zdania, iż w celu zapewnienia pożądanego stanu bezpieczeństwa ekologicznego (środowiskowego) musimy także zadbać o odpowiedni poziom proekologicznej kultury. Tylko wówczas będziemy mogli skutecznie chronić przyrodę.

Na samym początku warto pokrótce odnieść się do kwestii terminologicznych z obszaru nauk środowiskowych. W polskiej literaturze (zwłaszcza popularnej), jak i w massmediach zagadnienia związane z ochroną środowiska utożsamiono z pojęciem ekologii. Ekologia nie jest jednak nauką o ochronie środowiska (naturalnego czy przyrodniczego¹). Na gruncie polskim taką dyscypliną jest sozologia (termin ten nie

¹ Wyrażenia „środowisko naturalne” i „środowisko przyrodnicze” używane są często zamiennie i synonimicznie. I w sumie nie jest to podejście błędne. Można jednak uznać, że środowiskiem naturalnym w przypadku człowieka jest środowisko przyrod-

jest jednak znany poza granicami naszego kraju, a także słabo również w samej Polsce). Najczęściej za granicą, jak i w Polsce używa się też po prostu sformułowania „ochrona środowiska”. I wydaje się ono właściwe. Bardziej poprawnie należałoby zatem używać wyrażenia „bezpieczeństwo środowiskowe” w miejsce bezpieczeństwa ekologicznego. Jednak przymiotnik „ekologiczny” w języku potocznym (jak i w świadomości społecznej) funkcjonuje jako synonim, a nawet równoważnik pojęcia ochrony środowiska, więc z taką tendencją nie ma sensu walczyć. W polskich dokumentach strategicznych z zakresu bezpieczeństwa też używa się sformułowania „bezpieczeństwo ekologiczne”. I tak prawdopodobnie już pozostanie (w literaturze anglojęzycznej używa się natomiast poprawnego wyrażenia *environmental security* lub *environmental safety*).

W polskiej literaturze przedmiotu (z obszaru bezpieczeństwa) bardzo rzadko definiuje się bezpieczeństwo ekologiczne². Pojęcie to nie zostało zatem dostatecznie opisane. Można nawet stwierdzić, iż konceptualizacja tego terminu i zagadnienia na gruncie polskim dopiero się rozpoczęło i będzie ewoluowało³. Istniejący stan rzeczy można uznać za potwierdzenie tezy, iż ta odmiana bezpieczeństwa traktowana jest w Polsce marginalnie. Warto byłoby zatem zastanowić się nad dookreśleniem

nicze i sztuczne – w postaci stworzonego przez niego środowiska społeczno-kulturowego i nadbudowanego (osadzonego) w przyrodzie. Środowisko naturalne miałyby w takim kontekście znaczenie szersze, w odróżnieniu od środowiska przyrodniczego, które obejmuje wyłącznie przyrodę ożywioną i nieożywioną (to drugie pojęcie miałyby zatem zakres węższy).

² Por. M. Pietraś, *Bezpieczeństwo ekologiczne w Europie. Studium politologiczne*, wyd. UMCS, Lublin 2000, s. 85; Z. Hull, *Bezpieczeństwo ekologiczne* (hasło), (w:) *Słownik bioetyki, biopolityki i ekofilozofii*, red. M. Ciszek, wyd. PTF, Warszawa 2008, s. 28; M. Ciszek, *Bezpieczeństwo ekologiczne i zrównoważony rozwój w aspekcie Strategii Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, „*Studia Ecologiae et Bioethicae*”, 10(2012)1, s. 30; M. Ciszek, *Filozofia ekologii rodziny ludzkiej w systemie środowiska społecznego, kulturowego i przyrodniczego. Studium społeczno-filozoficzne z zakresu bezpieczeństwa ekologicznego*, wyd. UPH, Siedlce 2013, s. 21; M. Ciszek, *Systemowe ujęcie filozofii bezpieczeństwa ekologicznego w kontekście bezpieczeństwa narodowego*, „*Studia Ecologiae et Bioethicae*”, 14(2016)1, s. 130.

³ Por. np. *Bezpieczeństwo ekologiczne Rzeczypospolitej Polskiej* (opracowanie elektroniczne – brak autora, miejsca i roku wydania), s. 6, web:

<http://adamkorc.w.interiowo.pl/ekolog.pdf>, pobrano: 20.01.2017; M. Ciszek, *Bezpieczeństwo ekologiczne jako element bezpieczeństwa narodowego (państwa)*, [w:] *Młodzież akademicka w kreowaniu nauki*, red. R. Droba, A. Bobryk, M. Jakubiak, wyd. AP, Siedlce 2008, s. 33-36.

tego pojęcia po to, by podjąć próbę zwięzłego zdefiniowania tego terminu, a przynajmniej ukazać różne możliwe propozycje jego ewentualnego rozumienia.

W polskiej literaturze z zakresu bezpieczeństwa narodowego za zwyczaj „bezpieczeństwo” definiuje się jako stan bez zagrożeń (w sensie wolny od zagrożeń) i poczucie takiego stanu⁴. W nawiązaniu do takiego rozumienia pojęcia bezpieczeństwa, „bezpieczeństwo ekologiczne” (środowiskowe) można byłoby najprościej zdefiniować jako „trwały stan wolny od zagrożeń naruszających równowagę w środowisku naturalnym oraz poczucie takiego stanu”⁵.

Powyższa definicja całkiem dobrze oddaje istotę tej odmiany bezpieczeństwa, jaką jest stan, w którym nie występują zagrożenia dla środowiska. Wydaje się ona dość wystarczająca. Jednak niektórzy odbiorcy mogą uznać, że ma ona wydźwięk nieco negatywny, w którym akcentowany jest wspomniany właśnie brak zagrożeń. A przecież bezpieczeństwo ma również swój wymiar pozytywny, który współcześnie uznaje się za ten ważniejszy aspekt, a przynajmniej równorzędny. Oczywiście można taką definicję rozbudować, tudzież potem uzupełnić dodatkowymi stwierdzeniami, że osiągnięcie owego pożądanego stanu (wolnego od zagrożeń) można osiągnąć na drodze negatywnej (np. poprzez eliminowanie zagrożeń) i/lub pozytywnej (np. za pomocą promowania takich rozwiązań, które pozwolą uniknąć tych zagrożeń w przyszłości). Termin taki staje się jednak wówczas dość obszerny. Zdecydowanie lepszą byłaby definicja zwięzła, która objęłaby całość wchodzącej w jej zakres problematyki.

Druga kwestia, jaka może się tu nasunąć, to okoliczność, iż wszelkie definicje bezpieczeństwa akcentujące pożądaną stan, w którym nie istnieją zagrożenia, może niektórym autorom wydać się zbyt mało realistyczna⁶. Bo przecież – jak np. zauważył Tadeusz Szczurek – osiągnięcie takiego stanu rzeczy jest niemożliwe. Zawsze bowiem będą występowały jakieś zagrożenia. Istotą bezpieczeństwa jako takiego jest zatem skuteczność w przeciwdziałaniu zagrożeniom, a nie ich brak. Nie

⁴ Por. np. J. Kunikowski, *Bezpieczeństwo* (hasło), [w:] Tenże, *Słownik podstawowych terminów wiedzy i edukacji do bezpieczeństwa*, wyd. AP, Siedlce, 2005, s. 12.

⁵ Definicja własna (definicja robocza).

⁶ Por. np. T. Szczurek, *Od deskrypcji do antycypacji wykorzystania potencjału militarnego w kształtowaniu bezpieczeństwa nowoczesnych wspólnot państwowych wobec rozwoju zagrożeń niemilitarnych*, WAT, Warszawa 2012 (maszynopis), s. 92.

zawsze zagrożenie musi być tożsame z niebezpieczeństwem, które powstaje wówczas, gdy przeciwdziałanie mu jest nieskuteczne. To prawda. Warto wziąć pod uwagę tę kwestię, aczkolwiek można ją dyskutować⁷. Nie zawsze bowiem przeciwdziałanie zagrożeniom jest rozsądne, zakładając z góry, iż są one nieuniknione. Można przecież wielu zagrożeń po prostu uniknąć (na drodze negatywnej lub pozytywnej). Jest to widoczne zwłaszcza w dziedzinie ochrony środowiska. Po co zatem przeciwdziałać negatywnym skutkom zagrożeń wynikających np. z nadmiernego wycinania lasów, czy nie lepiej ograniczyć ich wycinanie? A w wersji pozytywnej jeszcze lepszym rozwiązaniem będzie dodatkowo zalesianie. Wówczas nie będzie negatywnych skutków do rozwiązania, ponieważ nie będzie takiego problemu (zagrożenia). Zarówno przyszłe pokolenia ludzi (jak i inne rozwijające się w przyrodzie formy życia) będą mogły korzystać z lasów, które są potrzebne do egzystencji. Ale nie brakuje też sytuacji, w których zagrożenia pojawiają się niezależnie od działalności człowieka lub, których trudno jest uniknąć. Wówczas należy przeciwdziałać ich negatywnym skutkom. Ponadto, na podstawie powyższego przykładu można dojść do wniosku, że postulowane przeciwdziałanie zagrożeniom (w miejsce krytykowanego braku zagrożeń) w istocie jest również brakiem – w tym wypadku negatywnych skutków zagrożeń (w sytuacji, gdy skutecznie będziemy przeciwdziałać pojawiającym się zagrożeniom).

Warto tutaj jeszcze raz podkreślić pozytywny aspekt bezpieczeństwa. Należy bowiem kształtować pewien dodatni stan rzeczy, który umożliwi pełne i optymalne kształtowanie pewnego dobrostanu bezpieczeństwa. **Bezpieczeństwo jako takie** (a w tym wypadku ekologiczne lub środowiskowe) to nie tylko stan, w którym **nie występują** określone **zagrożenia** (np. ekologiczne czy środowiskowe) – **brak niebezpieczeństwa** – ale również pewien **dobrostan**, który pozwala na dalsze istnienie

⁷ Można dyskutować chociażby o tym, że definicja bezpieczeństwa zorientowana na umiejętność skutecznego przeciwdziałania zagrożeniom (zagrożeniu), w istocie postuluje też pewien pożądany stan, w którym nie występują negatywne skutki zagrożeń (ponieważ będziemy umieli je skutecznie rozwiązywać). Mamy tu więc do czynienia z brakiem (negatywnych skutków) zagrożeń (zagrożenia). I w zasadzie powracamy do punktu wyjścia, jakim jest brak zagrożenia (zagrożeń). Brak umiejętności w rozwiązywaniu negatywnych skutków zagrożeń równoznaczne jest tutaj z niebezpieczeństwem (czyli brakiem bezpieczeństwa; negacją bezpieczeństwa). Negatywne skutki zagrożeń są efektem występujących zagrożeń, trzeba zatem zmierzyć się w pierwszym rzędzie z samymi zagrożeniami (które stanowi ich źródło), a dopiero potem z ich przejawami.

(życie) i optymalny rozwój określonego podmiotowi (szczególnie człowiekowi), dający mu także poczucie takiego pożądanego stanu.

Biorąc pod uwagę powyżej podniesione kwestie, można doprecyzować wcześniej sformułowaną (roboczą) definicję środowiskowej odmiany bezpieczeństwa i ostatecznie zdefiniować **bezpieczeństwo ekologiczne (środowiskowe)** jako **trwały stan wolny od zagrożeń (lub ich skutków) naruszających dynamiczną równowagę w środowisku naturalnym, zapewniający istnienie i dalszy rozwój oraz poczucie takiego stanu**. Ów pożądaný stan można uzyskać na drodze **negatywnej** jako przeciwdziałanie zagrożeniom naruszającym równowagę ekologiczną (np. za pomocą ich usuwania, osłabiania, neutralizowania, ograniczania, odstraszenia czy zapobiegania – **stan bierny**) lub w ujęciu **pozytywnym** – na podjęciu różnorodnych działań (np. poprzez wykorzystanie potencjału szans i walorów pozostającego w równowadze środowiska naturalnego, kształtowania wartości proekologicznych i kultury ekologicznej czy prośrodowiskowej ekonomii i polityki – **stan aktywny**). Niewątpliwie koncepcja **zrównoważonego rozwoju** bardzo dobrze wpisuje się w pozytywne działania kształtujące bezpieczeństwo ekologiczne. Można byłoby też sformułować definicję, która unika definiowania bezpieczeństwa w aspekcie negatywnym, nie odwołując się też do kategorii zagrożenia. W takim podejściu bezpieczeństwo ekologiczne (środowiskowe) to **trwały stan zdolny do zachowania dynamicznej równowagi w środowisku naturalnym, zapewniający istnienie i dalszy rozwój oraz poczucie takiego stanu**.

Z tak sformułowanych wyjaśnień wynika, że istota bezpieczeństwa ekologicznego wyraża się w kształtowaniu pewnego pożądanego stanu, umożliwiającego wszystkim podmiotom (ujmowanym indywidualnie i zbiorowo), które występują na naszej planecie – życie (istnienie) i wszechstronny rozwój. **Przedmiotem** bezpieczeństwa ekologicznego jest zatem środowisko naturalne (jego optymalny a przynajmniej dobry stan). Natomiast **podmiotem** bezpieczeństwa ekologicznego na pewno w pierwszym rzędzie jest człowiek, ponieważ bezpieczeństwo narodowe jest umiejscawiane w dziedzinie nauk społecznych (ale dla zwolenników np. etyki biocentrycznej czy przedstawicieli nauk środowiskowych może to być też inny osobnik czy organizm). Podmiotem w aspekcie zbiorowym bezpieczeństwa ekologicznego może być przykładowo naród, społeczeństwo, populacja, gatunek, ekosystem, a nawet pewne polityczne twory, jak państwo, grupa państw (skupiona w jakieś regionalnej organi-

zacji), a teoretycznie nawet Ziemia (którą można potraktować jako globalny ekosystem) itp.

Trzeba też podkreślić, że przedmiot tak pojmowanego bezpieczeństwa ekologicznego, podobnie jak i same przyczyny zagrożeń dla środowiska naturalnego człowieka, można postrzegać przynajmniej dwojako. W **pierwszym** podstawowym **ujęciu**, jako wpływ człowieka na otaczającego go środowisko (oddziaływania o charakterze antropogenicznym, cywilizacyjnym). W aspekcie ochrony środowiska ten wpływ najczęściej oceniany jest negatywnie (jako źródło niebezpieczeństwa). Taka kwalifikacja nie dziwi, ponieważ wynika ona z działań ludzi, które przecież doprowadziły do kryzysu ekologicznego. Podejście to ma zatem na celu **chronić przyrodę i ludzkie środowisko przed szkodliwym działaniem ludzi**. Oddziaływania te jednak mogą mieć też charakter pozytywny (np. działania mające na celu przywrócenie równowagi w zniszczonym ekosystemie, rekultywacja przyrodniczych terenów, sadzenie lasu itp.). Natomiast w **drugim podejściu** – jako wpływy samej natury na zdrowie i życie ludzi. W świadomości ludzi bardzo często ujmowane są one również w aspekcie negatywnym postrzeganym jako niebezpieczeństwo (np. oddziaływanie sił i zjawisk naturalnych na życie i zdrowie ludzi, takich jak: powodzie, klęski suszy, huragany czy tornada itp.). Zapewnianie bezpieczeństwa ekologicznego musi zatem i ten aspekt brać pod uwagę, jako **ochronę człowieka przed naturą**. Z tego m.in. powodu ludzie stworzyli cywilizację. Należy jednak mieć na uwadze, że wpływy natury na człowieka mają przede wszystkim charakter pozytywny (pomimo niewątpliwych zagrożeń z jej strony). Ludzkie życie uzależnione jest przecież od przyrody – zarówno ożywionej, jak i nieożywionej. To dzięki niej i zachodzących w jej obrębie procesach mogło powstać życie na naszej planecie (w tym i ludzkie). Dzięki naturze, ludzki gatunek i cywilizacja może istnieć i dalej się rozwijać, czerpać z niej niezbędne surowce, energię itp. Z tego względu ludzie negatywnie oddziałując na przyrodę, niszczą nie tylko nią, ale i siebie samych. Stąd też ochrona środowiska uznawana jest obecnie za przedmiot bezpieczeństwa narodowego. Nie można też zapominać, iż między tymi dwoma głównymi aspektami bezpieczeństwa ekologicznego – antropogenicznym (cywilizacyjnym) i naturalnym mogą zachodzić sprzężenia zwrotne. I tak pewne naturalne zjawiska, jak np. powodzie, mogą zostać wzmocnione oddziaływaniem ludzkiej cywilizacji. Przykładowo, duże opady deszczu prowadzące do powodzi są zjawiskiem naturalnym, ale zniszczenie i wycięcie przez człowieka dużych powierzchni lasu dopro-

wadziło do nasilenia zjawiska powodzi (las zatrzymuje i magazynuje wodę). Takie przykłady można mnożyć. Oczywiście ludzie zawsze będą ingerowali w przyrodę i czerpali z jej różnorodnych zasobów, ponieważ są im one niezbędne do życia. Koncepcja bezpieczeństwa ekologicznego (środowiskowego) nie może być zatem utopijna, zakazująca korzystania z natury czy rezygnacji ze zdobyczy cywilizacyjnych. Musi mieć ona charakter racjonalny i umiarkowany (zrównoważony). Znowu zaznacza się tutaj doniosła rola koncepcji zrównoważonego rozwoju, która postuluje taki rozwój społeczno-gospodarczy, który zachowywałby równowagę przyrodniczą i zapewniał zaspokajanie podstawowych potrzeb, obecnym, jak i przyszłym pokoleniom.

Bardzo ważną kwestią w kształtowaniu bezpieczeństwa ekologicznego jest kultura ekologiczna (środowiskowa). Jak już nadmieniono, kultura ekologiczna wpisuje się bardzo dobrze zwłaszcza w pozytywny aspekt realizowania tej odmiany bezpieczeństwa. Za Danutą Cichy można przyjąć, iż „kultura środowiskowa” (ekologiczna) to „szczególny przejaw zachowań w środowisku, opartych na systemie wiedzy, przekonania i uznawanych wartości zgodnych z zasadami szacunku dla wszelkiego życia i przyrody”⁸. Natomiast „kultura bezpieczeństwa” w dużym skrócie to **zespół głównych założeń, wiedzy i przekonań czy uznawanych wartości, które mają wpływ na rozumienie, zapewnianie i odczuwanie bezpieczeństwa oraz podejmowanie wszelkich działań na jego rzecz**⁹. Wystarczy zatem występujące w tej definicji słowo „bezpieczeństwo” rozszerzyć na „bezpieczeństwo ekologiczne” (środowiskowe) i wówczas dookreślimy pojęcie kultury bezpieczeństwa ekologicznego (środowiskowego). Kulturę bezpieczeństwa ekologicznego (środowiskowego) w nawiązaniu do ustalonej w artykule definicji bezpieczeństwa ekologicznego i przytoczonej powyżej definicji kultury ekologicznej można byłoby też zdefiniować jako **specyficzne zachowania wobec środowiska naturalnego uwarunkowane założeniami, wiedzą, przekonaniem czy wyznawanymi wartościami, które wpływają na jego stan (równowagi), istnienie i dalszy rozwój oraz poczucie takiego stanu**. Niewątpliwie tak pojmowana kultura bezpieczeństwa ekologicznego (środowiskowego) łączy się z kulturą bezpieczeństwa zdro-

⁸ D. Cichy, *Kultura w edukacji środowiskowej*, [w:] *Podstawy kultury ekologicznej*, red. J.M. Dołęga, wyd. UKSW, Warszawa 2002, s. 13.

⁹ Definicja własna. Por. M. Cieślarczyk, *Kultura bezpieczeństwa i obronności*, wyd. AP, Siedlce 2007, s. 210.

wotnego, gdyż stan równowagi przekłada się na zdrowie i życie ludzi. Stąd niektórzy autorzy piszą o kulturze bezpieczeństwa ekologicznego (środowiskowego) i zdrowotnego¹⁰. Zdrowie obywateli jest bowiem uwarunkowane należyтым stanem ochrony środowiska. Bezpieczeństwo ekologiczne ma zresztą wpływ i na inne aspekty bezpieczeństwa. Bez przyrody nie przetrwa żaden człowiek czy organizm, naród czy jakakolwiek populacja. Stąd też bezpieczeństwo ekologiczne należałoby uznać za żywotny interes narodowy, a nie za interes ważny, jak to się zazwyczaj w polskim środowisku bezpieczeństwa narodowego przyjmuje.

Bez odpowiedniego poziomu kultury w obszarze środowiskowym nie zagwarantujemy zatem na trwałe odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa ekologicznego (a także bezpieczeństwa jako takiego). Ludzie muszą nauczyć się nie tylko dbać o przyrodę, ale przede wszystkim chcieć ją chronić i cenić jej walory, nie tylko ze względu na ich wartość użytkową. Widać tutaj związki z filozofią a szczególnie etyką środowiskową, która analizuje kwestie środowiskowe w aspekcie aksjologicznym i moralnym, a także z edukacją środowiskową, która ustalone na gruncie etycznym wartości i imperatywy upowszechnia w ramach kompleksowego wychowania proekologicznego (ale tego typu zagadnienia przekraczają przedmiot dociekań niniejszego artykułu)¹¹.

Podsumowując, problematyka bezpieczeństwa ekologicznego staje się coraz bardziej popularna w Polsce, chociaż nie w tak dużym stopniu, jak na to zasługuje. Należy jednak oczekiwać wzrostu popularności zainteresowania taką problematyką w przyszłości. Bierze się to ze wzrostu znaczenia czynników niemilitarnych w kształtowaniu współczesnego, krajowego, regionalnego i globalnego bezpieczeństwa. W tym i tych o charakterze środowiskowym, które należy uznać za jedne z najważniejszych. Rośnie też poziom świadomości ekologicznej społeczeństwa, również wśród przedstawicieli nauk czy studiów o bezpieczeństwie. Ukazane rozstrzygnięcia terminologiczne w obszarze bezpieczeństwa ekologicznego (środowiskowego) być może pomogą w rozwoju tej problematyki na gruncie bezpieczeństwa narodowego w Polsce. Na zakończenie warto jeszcze raz podkreślić związki bezpieczeństwa ekologicznego z kulturą. Bez kultury bezpieczeństwa ekologicznego (środo-

¹⁰ Por. M. Cieślarczyk, dz. cyt., s. 139-114.

¹¹ Por. M. Ciszek, *Teocentryczny model etyki środowiskowej oraz jego implikacje w kulturze bezpieczeństwa ekologicznego i ekorozwoju*, wyd. PTF, Warszawa 2009, s. 162-165.

wiskowego) nie będziemy mogli skutecznie zadbać o zachowanie dynamicznej równowagi w środowisku naturalnym.

Bibliografia

- Bezpieczeństwo ekologiczne Rzeczypospolitej Polskiej* (opracowanie elektroniczne – brak autora, miejsca i roku wydania), web: <http://adamkorc.w.interiowo.pl/ekolog.pdf>, pobrano: 20.01.2017.
- Cichy D., *Kultura w edukacji środowiskowej*, [w:] *Podstawy kultury ekologicznej*, red. Dołęga J.M., wyd. UKSW, Warszawa 2002.
- Cieślarczyk M., *Kultura bezpieczeństwa i obronności*, wyd. AP, Siedlce 2007.
- Ciszek M., *Bezpieczeństwo ekologiczne i zrównoważony rozwój w aspekcie Strategii Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, „*Studia Ecologiae et Bioethicae*”, 10(2012)1.
- Ciszek M., *Bezpieczeństwo ekologiczne jako element bezpieczeństwa narodowego (państwa)*, [w:] *Młodzież akademicka w kreowaniu nauki*, red. Droba R., Bobryk A., Jakubiak M., wyd. AP, Siedlce 2008.
- Ciszek M., *Filozofia ekologii rodziny ludzkiej w systemie środowiska społecznego, kulturowego i przyrodniczego. Studium społeczno-filozoficzne z zakresu bezpieczeństwa ekologicznego*, wyd. UPH, Siedlce 2013.
- Ciszek M., *Systemowe ujęcie filozofii bezpieczeństwa ekologicznego w kontekście bezpieczeństwa narodowego*, „*Studia Ecologiae et Bioethicae*”, 14(2016)1.
- Ciszek M., *Teocentryczny model etyki środowiskowej oraz jego implikacje w kulturze bezpieczeństwa ekologicznego i ekorozwoju*, wyd. PTF, Warszawa 2009.
- Hull Z., *Bezpieczeństwo ekologiczne* (hasło), [w:] *Słownik bioetyki, biopolityki i ekofilozofii*, red. Ciszek M., wyd. PTF, Warszawa 2008.
- Kunikowski J., *Słownik podstawowych terminów wiedzy i edukacji do bezpieczeństwa*, wyd. AP, Siedlce, 2005.
- Młodzież akademicka w kreowaniu nauki*, red. Droba R., Bobryk A., Jakubiak M., wyd. AP, Siedlce 2008.
- Pietraś M., *Bezpieczeństwo ekologiczne w Europie. Studium politologiczne*, wyd. UMCS, Lublin 2000.
- Podstawy kultury ekologicznej*, red. Dołęga J.M., wyd. UKSW, Warszawa 2002.

Słownik bioetyki, biopolityki i ekofilozofii, red. Ciszek M., wyd. PTF, Warszawa 2008.

Szczurek T., *Od deskrypcji do antycypacji wykorzystania potencjału militarne go w kształtowaniu bezpieczeństwa nowoczesnych wspólnot państwowych wobec rozwoju zagrożeń niemilitarnych*, WAT, Warszawa 2012 (maszynopis).

Dr Mariusz Ciszek – Instytut Nauk Społecznych i Bezpieczeństwa, Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach.